

Sz. P. dr hab. Marek Wroński, prof. Em.
ul. Zalipie 17, skr. 21
04-612 WARSZAWA 89

Szanowny Panie Profesorze,

W swoim wniosku, z dnia 15.10.2023 r., skierowanym do p. prof. dr hab. inż. Zofii Lenzion-Bieluń, stwierdził Pan m.in., iż: **„Autor monografii habilitacyjnej, dr Rafał Wróbel, przejął metodą „copy and paste” do jej tekstu liczne rysunki (ponad 30) przedstawiające wyniki badawcze z pracy doktorskiej Stefana Beckera z 2010 r., obronionej w Niemczech, na Uniwersytecie w Magdeburgu i tym samym wykazał nie swoje dane badawcze jako własne. Z tego powodu praca habilitacyjna dra Rafała Wróbla jest niesamodzielna, poważnie narusza prawa autorskie innej osoby, oparta jest na wynikach badań wcześniejszego o 3 lata doktoratu i z tego powodu przewód habilitacyjny powinien zostać unieważniony”.**

W związku z wieloma nasuwającymi się pytaniami odnośnie wyżej zacytowanego fragmentu Pana pisma, oraz pozostałą treścią Pana wniosku, uprzejmie proszę o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania:

1. Czy pisząc w/w słowa posiadał Pan wiedzę, z jakich źródeł pochodzą rysunki, które znajdują się w przedmiotowej pracy doktorskiej Pana S. Beckera ? Czy kontaktował się Pan z Panem S. Beckerem i pytał go o źródła tych rysunków, które znajdują się w jego doktoracie ? I czy p. R. Wróbel jest czy też nie jest autorem lub współautorem tych rysunków ? Jeśli tak, to jaką uzyskał Pan odpowiedź ? A jeśli nie, to dlaczego nie zapytał Pan osoby najbardziej zainteresowanej tym, by ktoś nie naruszał „Jego” praw autorskich ?
Czy znane jest Panu stanowisko Pana S. Beckera, z dnia 18.10.2023r., w przedmiotowej sprawie? Jeśli tak, to czy nie uważa Pan, że treść tego pisma ma istotne znaczenie w przedmiotowej sprawie i powinna stanowić dowód w postępowaniu mającym na celu ustalenie autorstwa określonych fragmentów habilitacji Pana R. Wróbla ?
Czy w związku z faktem, że Pan S. Becker w swoim w/w piśmie, oświadczył, iż praca habilitacyjna Pana R. Wróbla nie narusza Jego praw autorskich, podtrzymuje Pan twierdzenie, że: **„praca habilitacyjna dra Rafała Wróbla jest niesamodzielna, poważnie narusza prawa autorskie innej osoby, oparta jest na wynikach badań wcześniejszego o 3 lata doktoratu i z tego powodu przewód habilitacyjny powinien zostać unieważniony”** ?
2. Czy wiedział Pan, że Pan R. Wróbel, w latach **2005 – 2009**, przebywał w Niemczech i pracował z Panem S. Beckerem, a po powrocie do Polski nadal z nim aktywnie współpracował naukowo około **6 lat**, tj. do roku **2015** włącznie a wyniki ich wspólnych prac naukowych opublikowane zostały w **9** opracowaniach naukowych, z czego **6** opublikowanych zostało w czasopismach naukowych **przed pojawieniem się pracy doktorskiej Pana S. Beckera w 2010 r.** ?
Czy wiedział Pan, że źródłem niektórych rysunków i innych elementów doktoratu Pana S. Beckera są wspólne publikacje obu tych autorów, chociaż Pan S. Becker w swoim doktoracie nie wskazał tych wspólnych publikacji jako źródeł, które wykorzystał w swoim doktoracie ?
3. Jeśli wiedział Pan, że Pan R. Wróbel posiada wspólne publikacje z Panem S. Beckerem, **które powstały przed rokiem 2010**, to na jakiej podstawie stwierdził Pan, że Pana R. Wróbel **„wykazał nie swoje dane badawcze jako własne”** ? Wszak wskazane przez Pana **dane badawcze** mogły być autorstwa Pana R. Wróbla lub obu tych badaczy, skoro razem pracowali naukowo i publikowali wyniki wspólnych badań, które mogły być zamieszczone w pracy doktorskiej Pana Beckera.
4. Z Pana pism, z dnia **15.10.2023 r.** oraz z dnia **31.10.2023 r.**, skierowanych m.in. do Pani Z. Lenzion-Bieluń, wynika, że redagując te pisma wiadomym Panu było, iż przed dniem **14.10.2023 r.** widniejącym na opinii autorstwa Pani M. Witko, jako data wytworzenia tej opinii istniała **inna jej wersja**, nie opatrzona żadną datą i posiadająca inne dane, a która była przyczynkiem wszczęcia wyjaśniającego postępowania dyscyplinarnego, które się aktualnie toczy przed Rzecznikiem Dyscyplinarnym ZUT w Szczecinie.
W związku z tym proszę o poinformowanie, czy zapoznał się Pan z obu tymi opiniami autorstwa Pani M. Witko ? Jeśli tak, to dlaczego Pan **falszywie** oświadczył, iż opinię Pani M. Witko z dnia **14.10.2023 r.** otrzymał Pan: **„...w ramach dostępu Prasy do informacji publicznej z Biura RDN. Z kolei Biuro RND – a szczegółowo prof. Grzegorz Węgrzyn, otrzymało ten dokument od Rektora Jacka Wróbla w emailu z 10 sierpnia 2023 r.”**, skoro to **nie był ten dokument** ? Wszak każdy z tych dokumentów **ma inną treść**.

5. Czy wiadomym jest Panu, że opinia Pani M. Witko, z dnia **14.10.2023 r.**, faktycznie składa się z dwóch różnych opinii, albowiem po skopiowaniu tej opinii, sporządzonej w pdf i otwarciu jej w wordzie, pojawia się jej inna – **tajna**, rozszerzona wersja, która **nie jest widzialna w pdf** ? Czy zauważył Pan, że opinie z dnia 14.10.2023 r., (jawna i niejawna), nie zawiera własnoręcznego podpisu Pani M. Witko ? Czy podpis na dokumencie urzędowym, jakim jest ta opinia, może być sporządzony metodą „copy and paste” ?
6. Czy znane są Panu wszystkie w/w **trzy opinie**? Czy ma Pan pewność, że wszystkie **trzy różne opinie**, w tej samej sprawie, faktycznie sporządziła Pani M. Witko ? Jeśli tak, to kiedy faktycznie powstała każda z tych opinii ? A jeśli nie, to kto faktycznie napisał każdą z tych 3 opinii ?
I dlaczego istnieją **trzy różne opinie dotyczące tej samej sprawy sporządzone przez jedną „biegłą”** ?
Czy wszystkie, kolejne niezgodne ze sobą te opinie należy traktować poważnie, czy jako „autoplagiaty”, czy też nie uwzględniać żadnej z nich, jako **buble prawne** ?
7. Czy według Pana prawidłowa jest definicja plagiatu, jaką do oceny habilitacji Pana R. Wróbla przyjęła Pani M. Witko, w swoich obu ekspertyzach, tj.: „... **miana plagiatu użyto w stosunku do danych pochodzących z dwóch prac, do których Autor dzieła się odwołuje..**” Czy można nazwać plagiatem **opublikowanie fragmentów pracy, do których Autor dzieła się odwołał** ?
8. W swoim wniosku stwierdził Pan, że przekazana do Rektora : „**formalna**” **opinia sporządzona przez biegłą powołaną przez rektora ZUT, Panią Małgorzatę Witko jest opinią „rzetelną”**.
Czy z uwagi na fakt, że opinia ta **nie jest opatrzona żadną datą** a nadto zawiera rażąco nieprawdziwe a więc **falszywe** informacje, mające **istotne znaczenie prawne** i z tych względów posiada znamiona przestępstwa z **art. 271 § 1** oraz/lub przestępstwa z **art. 233 § 4 i 4a**, podtrzymuje Pan swoje twierdzenie o **rzetelności** tej opinii ?
9. Czy w związku z faktem, że **druga** opinia, sporządzona w dniu **14.10.2023 r.**, przez tą samą biegłą, Panią M. Witko, zawierającą w sobie **tajną, trzecią**, rozszerzoną jej wersję, przy czym obie te wersje są niezgodne z opinią pierwotną i posiada twierdzenia **pozbawione logiki**, mająca znamiona przestępstwa z **art. 271 § 1** oraz/lub **art. 233 § 4 i 4a**, jest według Pana **opinią „rzetelną”** ? Jeśli tak, to która, ta w **pdf** czy jej rozszerzona, tajna wersja w **wordzie** ?
10. Która, według Pana, z tych **trzech** opinii Pani M. Witko powinna być uwzględniona przez rzecznika dyscyplinarnego ZUT, który w oparciu o pierwotną opinię wszczął wyjaśniające postępowanie dyscyplinarne wobec Pana R. Wróbla, a która przez Radę Dyscypliny Naukowej ZUT, mająca wszcząć postępowanie o wznowienie postępowania administracyjnego w celu stwierdzenia z urzędu nieważności decyzji w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego panu R. Wróblowi ?
Czy pierwotna, tj. ta bez daty jej sporządzenia, w której za datę powstania pracy doktorskiej Pana S. Beckera Pani Witko przyjęła **rok 1982, tj. rok urodzenia Pana S. Beckera**, czy też kolejna, z dnia **14.10.2023 r.**, w której „biegła”, Pani M. Witko stwierdziła, iż prace z roku **2007 i 2008**, powstały „**po opublikowaniu pracy doktorskiej S.B.**” - w roku **2010** ? Czy było to możliwe a jeśli tak to jak ?
A może, ta trzecia tajna, która ma podobne „wady” ? Czy też ze względu na **nierzetelność** wszystkich tych trzech opinii, tj. na liczne, istotne „błędy” merytoryczne i logiczne, żadna z tych trzech opinii Pani M. Witko nie powinny być uwzględnione w żadnym postępowaniu ? A może wszystkie te trzy opinie powinny być uwzględnione przez rzecznika dyscyplinarnego, właściwego do wszczęcia, wobec Pani M. Witko, postępowania dyscyplinarnego wobec Pani, za popełnienie deliktu dyscyplinarnego oraz/lub do właściwego organu ścigania ?
11. Czy w związku z istnieniem **trzech różnych „opinii”** tego samego biegłego, dopuszczalne jest, by w sprawie stopnia naukowego dr. hab., dwa różne organy prowadziły odrębne niezależne postępowania, przy czym każdy z nich bazował na innej „**opinii**” tego samego „**biegłego**”, zwłaszcza gdy te „**opinie**” zawierają sprzeczne dane a w istotnych częściach są **falszywe** lub pozbawione są **logiki** i oparte są na przyjęciu **błędnej definicji plagiatu: „dane pochodzące z ... prac, do których Autor dzieła się odwołuje”** ?
Jeśli bowiem Autor dzieła **odwołuje się** do prac, z których pochodzą zaczerpnięte przez Niego dane, to z pewnością **nie popełnia plagiatu** ani żadnej innej zbrodni, zwłaszcza gdy te źródła **wskazuje**.
12. Czy mógłby Pan wyjaśnić w jaki sposób pismo opatrzona datą **14.10.2023 r.** mogło dotrzeć do Rektora ZUT i do RDN **kilka miesięcy wcześniej**? Czy według Pana naprawdę jest to możliwe?

13. Czy według Pana, dokonanie zmian istotnych elementów treści ekspertyzy a w szczególności zmian zarzutów merytorycznych, (która bezwzględnie atakuje autora habilitacji i zarzuca popełnienie przez niego plagiatu), przez utytułowanego rzeczoznawcę, który pod „swoją” opinią obok nazwiska wymienia 6 „tytułów” naukowych, uwiarygodnia treść takiej ekspertyzy, czy też czyni ją **wątpliwą** lub w ogóle **nie do przyjęcia** i nie ośmiesza tegoż „recenzenta” nie tylko w środowisku akademickim? Czy taka „modyfikacja” opinii, (przez jej autora ?), nie nosi według Pana znamion przestępstwa na dokumencie – **art. 271 k.k.**, zwłaszcza wtedy gdy nie jest wiadomym, kto, kiedy i dlaczego dokonał tej „modyfikacji” ?
A także, czy według Pana używanie **trzech** niezgodnych ze sobą , pozbawionych logiki opinii jednej biegłej dotyczących tej samej sprawy nie posiada znamion przestępstwa z **art. 273 k.k.**?
14. Jak można domniemać, Rektor ZUT zlecił Pani M. Witko sporządzenie **jednej a nie trzech różnych opinii**. Jeśli tak, to czy wiadomym jest Panu, czy Rektor ZUT wypłacił Pani M. Witko honorarium za **jedną** tylko opinię, czy też za **trzy** opinie o merytorycznie różnej treści ?
15. Czy wiadomym jest Panu, że biegły wydając **falszywą** opinię, tj. zawierającą **nieprawdę naraża się na odpowiedzialność karną z art. 271 § 1 oraz/lub art. 233 § 4 i 4a** ? Zapewne, jako osobie posiadającej stopień naukowy dr hab., wiadomym jest Panu, że jeśli nierzetelną opinię, zawierającą **nieprawdę**, wydaje biegły będący nauczycielem akademickim, to popełnia delikt dyscyplinarny ? Czy w związku z tym, że tematem Pana zainteresowań jest **uczciwość akademicka** a istnieje podejrzenie nieuczciwych czynów, tj. sporządzenia **trzech różnych, falszywych, nierzetelnych opinii**, zawiadomił Pan **właściwe organy ścigania oraz dyscyplinarne**, jurysdykcji którym podlega Pani M. Witko ?

Mam nadzieję, że jako mentor walczący o **uczciwość i prawdę** w środowisku akademickim udzieli Pan szczerych i prawdziwych odpowiedzi na powyższe pytania. Domniemam też, iż swoje działania mające na celu odebranie Panu R. Wróblowi stopnia naukowego dr. hab. podjął Pan w oparciu o posiadaną wiedzę w tym zakresie i **art. 195** ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, który stanowi, że: „***W przypadku gdy osoba ubiegająca się o stopień doktora przypisała sobie autorstwo istotnego fragmentu lub innych elementów cudzego utworu lub ustalenia naukowego, podmiot doktoryzujący stwierdza nieważność decyzji o nadaniu stopnia***”. Jednakże, według mnie, **nie ma Pan, ani nikt inny** wystarczającej wiedzy na to by wykazać, że Pan R. Wróbel **przypisał sobie autorstwo jakiegokolwiek fragmentu lub elementu cudzego utworu lub ustalenia naukowego**. Nie wynika to bowiem z treści żadnej z trzech niezgodnych ze sobą opinii Pani M. Witko ani z treści Pana pism ani też z żadnych innych dotychczas znanych mi materiałów. I chociaż teoretycznie istnieje taka możliwość, to nie można tego stwierdzić. Dlatego też zanim zażądał Pan by odebrano Panu R. Wróblowi stopień dr. hab., to należałoby zapewne przeprowadzić postępowanie wyjaśniające w celu ustalenia, czy Pan R. Wróbel **jest czy też nie jest** autorem/współautorem wskazanych rysunków i innych fragmentów dysertacji Pana S. Beckera i innych publikacji. Fakt bowiem, że niektóre rysunki znajdujące się w habilitacji Pana R. Wróbla nie mają wskazanej pracy doktorskiej Pana S. Beckera, jako źródła tych elementów, nie musi przecież oznaczać, że Pan R. Wróbel nie jest ich autorem/współautorem.

Odebrać stopień naukowy można wtedy, gdy **zostanie wykazane, że autor dysertacji przypisał sobie autorstwo istotnego fragmentu lub elementów cudzego utworu, a nie wówczas gdy autor nie wskaże źródła pochodzenia rysunków i/lub innych fragmentów swojej dysertacji**. Zanim więc zostanie podjęte postępowanie o odebranie stopnia naukowego dr. hab. Panu R. Wróblowi, powinno być przeprowadzone i zakończone postępowanie mające na celu **ustalenie** czy Pan R. Wróbel **przypisał sobie autorstwo** jakiegokolwiek fragmentu lub elementu cudzego utworu a jeśli tak to jakiego.

Przyzna Pan zapewne bowiem, że jeśli ktoś jest **autorem lub współautorem** jakiegoś dzieła naukowego, lub jego fragmentu, to nie można mu zarzucać, że **bezpodstawnie przypisał sobie autorstwo tego dzieła**. Zaś brak wskazania źródła jakiegoś elementu publikacji wcale nie pozbawia autora/współautora tego elementu praw do jego autorstwa/współautorstwa.

Ponadto, skoro w swoim piśmie wymienił Pan tytuły i stopnie naukowe Pani Z. Lendzion-Bieluń a także swoje, to uczciwość akademicka wymaga, by tak samo traktował Pan Pana R. Wróbla, przynajmniej do czasu gdy posiadać będzie stopień **dr. hab.**

Z wyrazami szacunku i poważania,

Do wiadomości: Dziekan Wydziału, prof. Rafał Rakoczy,
Rektor ZUT prof. Jacek Wróbel,
Przewodniczący RDN, prof. Grzegorz Węgrzyn,
Rafał Wróbel, prof. ZUT oraz wybrani inni.

prof. Zbigniew Frąckiewicz
(podpisano elektronicznie)